

Halina Worach-Kardas

Wyższa Szkoła Humanistyczno-Ekonomiczna w Łodzi

PRZEZORNOŚĆ UBEZPIECZENIOWA W ZABEZPIECZENIU RYZYKA STAROŚCI

1. Wstęp

Ubezpieczenie społeczne powstało jako ochrona przed ryzykiem socjalnym rozumianym jako zdarzenie losowe (choroba, inwalidztwo, starość), którego wystąpienie wywołuje stratę w obecnych lub przyszłych zasobach gospodarstwa domowego.

Zdarzenia, o których mowa, powodują utratę lub zmniejszenie możliwości zdobywania środków utrzymania własną pracą lub skutkują niedostosowaniem wysokości dochodów do potrzeb rodziny. Współcześnie relatywnie obniża się oferowany standard bezpieczeństwa socjalnego, a polityka społeczna państwa zmierza do formuły zarządzania indywidualnym ryzykiem w społeczeństwie ryzyka [1, s. 80]. Oznacza to, że ryzyko stało się jednym z integralnych elementów życia społecznego i gospodarczego.

W niniejszym artykule zagrożenie stratą w zasobach odnosimy przede wszystkim do gospodarstwa domowego w aspekcie utraty oczekiwanych korzyści z wynagrodzenia czy dochodów z pracy. Ryzyko starości oznacza zaistnienie ryzyka jakim jest osiągnięcie wieku emerytalnego i/lub przejście na emeryturę. Zaprzestanie wykonywania pracy z powodu wieku równoznaczne jest z utratą wynagrodzenia, dochodu z pracy, a powstała strata może być jednoznacznie wyznaczona w wymiarze finansowym [7, s. 75].

Wiąże się to z faktem, że świadczenie emerytalne tylko częściowo zastępuje dochód z pracy. Stopa zastąpienia będąca relacją emerytury do ostatniego wynagrodzenia nie jest ściśle określona w nowym, wdrażanym w Polsce systemie emerytalnym. Jest on bowiem oparty na zasadzie zdefiniowanej składki, a nie, jak dotychczasowy, na zasadzie zdefiniowanego świadczenia.

2. Różne oblicza ryzyka starości – aspekt jednostkowy a wymiar instytucjonalny

W systemach zabezpieczenia społecznego określa się zawsze wiek emerytalny, którego przekroczenie stanowi dla ubezpieczonej jednostki zdarzenie (ryzyko) uprawniające do świadczeń.

Takie określenie ryzyka posiada wiele zalet, a zwłaszcza tę, że uprawnieni do świadczeń wiedzą, od kiedy mogą spodziewać się świadczeń, a zatem wiedzą, kiedy będą mogli zaniechać pracy zawodowej. Określenie takiego wieku ułatwia kalkulację kosztów świadczeń, a także upraszcza procedurę ich przyznawania [3, s. 121]. Jednakże obecnie wiek emerytalny, w szczególności kobiet, jest podwyższany w wielu krajach i ta tendencja nie ominie także Polski, zatem i ten aspekt stanowi czynnik indywidualnego ryzyka emerytalnego.

W gospodarce rynkowej gospodarstwo domowe jest ważnym uczestnikiem rynku. Zagrożenie stratą obejmuje podmioty ekonomiczne, głównie gospodarstwo domowe lub przedsiębiorstwo. Wprawdzie gospodarstwo domowe ma charakter głównie konsumpcyjny, ale powstała w nim strata może być wyrażona w wymiarze finansowym. Najbardziej powszechnym transferem ryzyka jest umowa ubezpieczenia zawierana przez ubezpieczającego i zakład ubezpieczeń.

Na mikropoziomie gospodarstwo domowe jest głównym podmiotem ochrony ubezpieczeniowej, zatem instytucje działające na rynku finansowym – w tym rynku ubezpieczeniowym – powinny dostosowywać swoje produkty do zmieniających się w czasie potrzeb gospodarstwa domowego.

Do uzupełnienia zasobów gospodarstw domowych w związku ze zrealizowaniem się określonego ryzyka – w tym ryzyka starości – konieczne jest pobudzenie indywidualnej przezorności przez odkładanie części dochodów na dodatkowe doubezpieczenie.

W literaturze można się spotkać z opinią, że „wydatki na emerytury państwowe stają się wielkim obciążeniem całego systemu finansów publicznych i powodują wzrost deficytu budżetowego. Rządy starają się zapewnić wypłatę należnych emerytur, ale koliduje to z innymi celami i potrzebami finansowymi, np. z wydatkami na edukację, służbę zdrowia i rozwój infrastruktury” [9, s. 125].

Redukcja zobowiązań państwa względem zabezpieczenia ryzyka starości swych obywateli odbywa się przez reformy systemu emerytalno-rentowego. W Polsce reformy zapoczątkowanej w roku 1999 nie można uznać za zakończoną, brakuje bowiem jeszcze wielu aktów prawnych, np. w sprawie sposobu wypłaty świadczeń z II filaru czy emerytur tzw. pomostowych.

Uzdrowienie systemu emerytalnego wiązan jest ponadto:

- z podwyższeniem wieku emerytalnego kobiet,
- z likwidacją branżowych i zawodowych przywilejów emerytalnych,
- ze zmniejszeniem liczby rent inwalidzkich.

Oczekuje się, że podjęta w Polsce reforma powinna w dłuższym okresie unormować sytuację finansową systemu ubezpieczeń emerytalnych. Obecne świadczenia emerytalne są wypłacane ciągle ze starego systemu, koniecznością staje się zarazem dofinansowanie ZUS z podatków ogółu pracujących [9, s. 149]. Dotacja państwa do systemu emerytalnego, wynosząca w 1999 r. 9,6 mld zł, wzrosła w roku 2002 do 27,4 mld zł i wykazuje dalszą tendencję wzrostową [2, s. 198]. Należy zauważyć, że wypłata pierwszych emerytur z nowego systemu planowana jest na rok 2009 dla kobiet oraz dopiero na rok 2014 dla mężczyzn. Zakłada się, że nowy system zmieni

świadomość społeczną w kierunku wydłużenia okresu aktywności zawodowej oraz indywidualnej przezorności przejawiającej się w formie dobrowolnego, dodatkowego oszczędzania gospodarstw domowych na okres starości.

Wskaźnik osób utrzymujących się z rent i emerytur tylko w latach 1990-1996 wzrósł niemal o połowę. Wcześniejsze emerytury traktowano jako antidotum na wzrost bezrobocia. Zważywszy na to, że emerytury były i są nadal wypłacane z systemu publicznego, zwiększone wypłaty świadczeń stanowią jeden z czynników deficytu systemu ubezpieczeń społecznych, a tym samym deficytu funduszu emerytalnego [9, s. 101].

Wzrost wielkości wskaźnika utrzymujących się z rent i emerytur do pracujących w latach 90. był bardziej funkcją przyjętej polityki niż wynikiem procesów demograficznych. Niewątpliwie jednak zmiany w strukturze demograficznej ludności, spowodowane procesem starzenia się populacji, wpłynęły znacząco na wzrost kosztów ubezpieczeń emerytalnych.

W literaturze pojawiła się teza o konieczności zwiększenia odpowiedzialności obywateli za swój los. W aspekcie systemu emerytalnego istota reformy polega na zastąpieniu systemu repartycyjnego opierającego się na zasadzie solidarności społecznej systemem wielofilarowym o charakterze zarazem publicznym i kapitałowym [1, s. 113]. Wyrazem przezorności ubezpieczeniowej jest zwłaszcza filar III, który ma być nadbudowany nad filarem I i II jako system dobrowolnych funduszy prywatnych. Zwiększenie skłonności do oszczędzania w gospodarstwach domowych wiąże się bezpośrednio z rozwojem sektora finansowego. Wyrazem przezorności ubezpieczeniowej gospodarstwa domowego jest zatem korzystanie z dodatkowych zabezpieczeń, wprowadzenie różnorodnych źródeł finansowania okresu emerytalnego.

Ryzyko starości utożsamiane jest z ryzykiem emerytalnym, przez co rozumie się możliwość nieuzyskiwania środków wystarczających na sfinansowanie indywidualnych potrzeb po przejściu na emeryturę [8, s. 687]. Główna obawa związana z osiągnięciem wieku emerytalnego – wyrażana zarówno przez osoby młode, jak i starsze – to właśnie niedostatek środków występujący wówczas, gdy na skutek starzenia się organizmu zmniejsza się zdolność do efektywnego wykonywania pracy zarobkowej.

Starość jako fazę życia rozważa się zarówno w sensie demograficznym, na podstawie kryterium wieku, czyli wieku kalendarzowego, jak też w aspekcie ekonomicznym, społecznym, socjologicznym, psychologicznym. Wczesne starzenie się ekonomiczne jest widoczne w obniżającej się średniej wieku osób zgłaszających się po raz pierwszy po świadczenia emerytalne (56 lat – kobiety, 59 lat – mężczyźni).

Skłonność do wczesnego odchodzenia na emeryturę oznacza dla systemu ubezpieczeń systematyczne zwiększanie się liczby świadczeniobiorców. Proces ten dokonuje się przy jednoczesnym zmniejszaniu się liczby aktualnych i spodziewanych płatników składek do wspólnego funduszu emerytalnego. Długość pobierania świadczeń zależy od wieku przechodzenia na emeryturę oraz od dalszego przeciętnego trwania życia ludzkiego. Wczesna dezaktywizacja zawodowa, wczesne przechodzenie na emeryturę lub świadczenie przedemerytalne wydłużają okres „starości ekonomicznej” niejako od dołu. Z kolei wydłużanie się przeciętnego trwania życia ludz-

kiego wydłuża tę fazę od góry. Zjawisko to można zaobserwować na poziomie zarówno populacji (skala makro), jak i na poziomie jednostki i jej gospodarstwa domowego (skala mikro). W cyklu jednostkowego życia zawodowego okres opłacania składek skraca się, wydłuża się natomiast okres pobierania świadczeń [8].

Przychody systemu emerytalnego zależą od liczby płatników składek oraz od wysokości składek (które są pochodną wysokości ich zarobków). Liczba płatników składek zależy z kolei od poziomu aktywności zawodowej ludności, jak również od poziomu bezrobocia. Z wydłużaniem się okresu kształcenia związana jest niska aktywność zawodowa w młodszych grupach wieku produkcyjnego.

3. Dodatkowe ubezpieczenia na okres emerytalny jako wyraz przezorności gospodarstw domowych

Wyliczone na podstawie kalkulatora emerytalnego KNUiFE prognozy przyszłych emerytur wskazują, że stopa zastąpienia, czyli procentowy udział emerytury w stosunku do ostatniego wynagrodzenia, będzie wynosić 40% dla kobiet i 60% dla mężczyzn. Prognoza ta dotyczy osób rozpoczynających pracę w wieku 25 lat, pracujących nieprzerwanie do osiągnięcia wieku emerytalnego i zarabiających średnią krajową [6, s. 518]. Świadomość faktu relatywnie niskich przyszłych emerytur powinna skłaniać m.in. do zawierania umów ubezpieczenia na życie w ramach przezorności emerytalnej.

Zgodnie z ustawą ubezpieczeniową z 1990 r. istnieje podział ubezpieczeń na życie na pięć grup, z których wszystkie – z wyjątkiem ubezpieczenia posagowego, zaopatrzenia dzieci – mogą stanowić dodatkowe źródło finansowania emerytury. Są to:

- ubezpieczenia na życie,
- ubezpieczenia na życie, jeśli są związane z funduszem inwestycyjnym,
- ubezpieczenie rentowe,
- ubezpieczenia wypadkowe i chorobowe, jeżeli są uzupełnieniem ubezpieczeń wymienionych w grupach wcześniejszych.

Warto zwrócić uwagę zwłaszcza na dwie z nich: ubezpieczenia z funduszem inwestycyjnym oraz ubezpieczenie rentowe. Pierwsza forma ubezpieczeń obejmuje część zarówno ochronną, jak i kapitałową. Ponieważ w tego typu ubezpieczeniach są wyraźnie wyodrębnione fundusze inwestycyjne, istnieje możliwość oszczędzania pieniędzy, z których będzie można skorzystać np. po przejściu na emeryturę [6, s. 519].

Ubezpieczeniem, które jest typowym produktem wspomagającym finansowe zabezpieczenie starości, jest ubezpieczenie rentowe. Jego istota polega na tym, że ubezpieczony w zamian za (zwykle jednorazową) wpłatę otrzymuje od towarzystwa regularne wypłaty, czyli tzw. rentę. Udział ubezpieczeń rentowych w rynku ubezpieczeń na życie jest jednak nader niski – stanowi zaledwie 0,2% – i pozostaje na tym samym poziomie od roku 1998.

W ostatnich latach nastąpił wzrost zebranej składki ubezpieczeniowej z tytułu ubezpieczeń na życie związanych z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym. W roku 2005 liczba tego typu polis wynosiła 1,8 mln [4, s. 614].

Przyjrzyjmy się temu, jaki zakres przyjmuje indywidualna przezorność gospodarstw domowych w kontekście dodatkowego oszczędzania na okres starości. Badanie, którego wyniki przywołano, zostało przeprowadzone przez ośrodek badawczy GfK Polonia, a jego tematem było oszczędzanie na czas emerytury. Badanie przeprowadzono w listopadzie 2004 r., na reprezentacyjnej grupie 1000 osób powyżej 15 roku życia. Zastosowano warstwowy, wielostopniowy dobór losowy metodą badania był wywiad bezpośredni.

Jedno z pytań dotyczyło kwestii dotyczącej tego, na ile dla badanej osoby jest ważne, aby samodzielnie oszczędzać na dodatkową emeryturę. W ocenie ważności dodatkowego oszczędzania zastosowano skalę od 1 do 5, gdzie 1 oznacza „ma to dla mnie obecnie raczej drugorzędne znaczenie”, zaś 5 – „jest to dla mnie obecnie bardzo ważne”. Tabela 1 pokazuje procentowy rozkład odpowiedzi na tak postawione pytanie z uwzględnieniem płci, wieku i wykształcenia.

Tabela 1. Ocena ważności dodatkowego oszczędzania na okres emerytury

Na ile dla Pana(i) jest obecnie ważne, aby samodzielnie oszczędzać na dodatkową emeryturę							
Wyszczególnienie	liczba N = 1000	1	2	3	4	5	brak odpowiedzi
		w %					
		34	8	20	16	10	12
Płeć:							
– mężczyzna	478	32	8	20	19	9	11
– kobieta	522	35	7	21	13	10	13
Wiek:							
– 15-19 lat	105	36	9	22	14	5	14
– 20-29 lat	194	15	11	25	25	18	6
– 30-39 lat	157	18	7	26	27	14	8
– 40-49 lat	192	25	11	26	27	11	12
– 50-59 lat	145	48	5	16	11	7	13
– 60 lat i więcej	207	61	4	8	6	1	20
Wykształcenie:							
– podstawowe	286	50	6	14	8	6	16
– zasadnicze zawodowe	319	28	9	24	17	10	11
– średnie	328	26	9	22	21	13	10
– wyższe	68	30	4	20	25	10	11

Źródło: dane GfK Polonia, układ własny.

Na 1000 badanych osób aż 34% stwierdziło, że samodzielne, dodatkowe oszczędzanie na okres starości ma dla nich obecnie drugorzędne znaczenie (jest mało ważne). Postawę przeciwną, czyli uznanie oszczędzania na czas emerytury za sprawę obecnie bardzo ważną, prezentował zaledwie co dziesiąty badany (10%). Charakterystyczne jest to, że płeć nie różnicowała w sposób istotny odpowiedzi, natomiast różnicował je wiek. Potrzeby oszczędzania nie dostrzegały zwłaszcza osoby należące do najmłodszych (15-19 lat) i najstarszych grup wieku (60 lat i więcej). Pierwszą z wymienionych grup stanowią jeszcze niepracujący, drugą zaś – osoby w większości otrzymujące już świadczenia emerytalne. Relatywnie duży jest odsetek osób w wie-

ku 20–49 lat, czyli w wieku największej aktywności zawodowej, deklarujących ważność dodatkowego, indywidualnego oszczędzania na czas przyszłej emerytury.

Czynnikiem różnicującym postawy względem oszczędzania jest również wykształcenie: wraz ze wzrostem poziomu wykształcenia rośnie świadomość potrzeby oszczędzania. 50% osób z wykształceniem podstawowym nie dostrzega potrzeby oszczędzania na starość, a wśród osób z wykształceniem średnim odsetek ten wynosi 26%, zaś z wyższym – 30%. Na podstawie przedstawionych danych należy stwierdzić, że potrzeba dodatkowego zabezpieczania się na okres emerytalny nie jest powszechnie uświadamiana, a w związku z tym i nie jest też realizowana.

4. Zakończenie

Przezorność ubezpieczeniowa utożsamiana jest ze skłonnością do zachowań proubezpieczeniowych. Prywatne dodatkowe ubezpieczenia adresowane są przede wszystkim do gospodarstw domowych o średniej lub wyższej zamożności, podczas gdy najbogatsze gospodarstwa domowe mają znaczne rezerwy w postaci różnych innych form oszczędności [7, s. 13].

Przezorność ubezpieczeniowa w aspekcie ryzyka starości realizuje się przez odkładanie części bieżących dochodów i przeznaczenie ich na dobrowolne, dodatkowe ubezpieczenia. Niepewność co do wysokości przyszłej emerytury, sposobu jej wypłaty oraz wieku zaprzestania pracy skutkuje poczuciem zagrożenia materialnego na starość, zarazem stanowi element budzenia się przezorności ubezpieczeniowej społeczeństwa. Można założyć, że gdy standard bezpieczeństwa finansowego wynikający z systemu zabezpieczenia emerytalnego jest niższy, zapotrzebowanie na dodatkowe ubezpieczenia na okres starości powinno wzrastać. Zapotrzebowanie to zależy od świadomości konieczności zapewnienia sobie i pozostałym członkom gospodarstwa domowego dodatkowego zabezpieczenia na okres emerytalny. Istotna jest zarówno przezorność ubezpieczeniowa, jak i obiektywna sytuacja finansowa.

Ryzyko towarzyszy jednostce – w postaci zdarzeń losowych – na każdym etapie życia, w tym również w fazie starości. Przezorność ubezpieczeniowa jest wiedzą i umiejętnością umożliwiającą racjonalny wybór właściwej ochrony ubezpieczeniowej, z tego też względu potrzebna jest szeroka edukacja społeczna w zakresie dodatkowego ubezpieczenia na okres starości.

Literatura

- [1] Mackiewicz-Golnik L., *Redystrybucja składki w zreformowanym modelu ubezpieczeń społecznych*, [w:] *II i III filar ubezpieczeń emerytalnych. Demograficzne i społeczne uwarunkowania ubezpieczeń*, red. A. Rączaszek, Katowice 1999.

- [2] Olszewska M., *Fundusz ubezpieczeń społecznych w reformie emerytalnej*, Zeszyt Naukowy WSFiB im. J. Chechlińskiego, Łódź 2002.
- [3] Piotrowski J., *Zabezpieczenie społeczne. Problematyka i metody*, Warszawa 1966.
- [4] Rocznik Statystyczny 2006, GUS, Warszawa.
- [5] Rószkiewicz M., Janiga A., *Wpływ czynników subiektywnych na tworzenie oszczędności i postawy względem oszczędzania gospodarstw domowych z uwzględnieniem motywu cyklu życia*, [w:] *Polityka społeczna i ubezpieczenia*, red. H. Worach-Kardas, Wyd. WSHE, Łódź 2005.
- [6] Stęplewska K., *Ubezpieczenia na życie w Polsce jako jeden z elementów III filara nowego systemu ubezpieczeń społecznych*, [w:] *Inwestycje finansowe i ubezpieczenia – tendencje światowe a polski rynek*, red. W. Ronka-Chmielowiec, K. Jajuga, Prace Naukowe AE we Wrocławiu nr 1133, AE, Wrocław 2006.
- [7] Szumlicz T., *Atrybuty świadomości i przezorności ubezpieczeniowej*, Rozprawy Ubezpieczeniowe, z. 1, Warszawa 2006.
- [8] Worach-Kardas H., *Ubezpieczenia społeczne a ubezpieczenia na życie w aspekcie świadczeń emerytalnych*, [w:] *Inwestycje finansowe i ubezpieczenia – tendencje światowe a polski rynek*, red. W. Ronka-Chmielowiec, K. Jajuga, Prace Naukowe AE we Wrocławiu nr 991, AE, Wrocław 2003.
- [9] Zarzeczny J., *Teoretyczne podstawy a praktyka funkcjonowania sektora socjalnego w Polsce. Zarys problematyki*, Wyd. Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2001.

THE OLD AGE RISK AND INSURANCE CAUTIOUSNESS

Summary

The purpose of this paper is to analyze the current state of insurance awareness and cautiousness in the light of old age risk.

The article contains a general concept of life insurance functioning as one of the factors of financial security for the old age period in the new retirement system.

The main factors and possibilities in developing the voluntary insurances by the Polish households are presented in the paper as well.